

Jak prawniczka i rodziny chorych wygrywają z ustawą

Anna Rimke

95 722 57 72

arimke@gazetalubuska.pl



Gorzów Wlkp.

Emerytowani opiekunowie przewlekle chorych osób nie mogą korzystać ze świadczenia pielęgnacyjnego. - To niesprawiedliwe! - mówi mecenas Anna Wichlińska i wygrywa w sądzie.

- Córka potrzebuje stałej opieki. Jest niesamodzielną - tłumaczy pan Andrzej z Gorzowa, ojciec 40-latkę z psychozą dezintegracyjną.

On i jego żona są już emerytami, ale że opiekują się córką, pracowali mniej. Z tego powodu mają emerytury poniżej 1 tys. zł. Jako emeryci nie mogą też korzystać ze świadczenia pielęgnacyjnego dla opiekunów chorych osób. W tym roku to 1830 zł. W poprzednich dwóch latach - 1583 zł.

Rodzice chorej 40-latkę nie mogą korzystać ze świadczenia, choć opiekują się niesamodzielną dzieckiem i nie mogą zrezygnować z emerytury na rzecz świadczenia. Tak mówi ustawa.

- Jest to duża niesprawiedliwość. Przecież ci ludzie nadal robią, co robili, tyle że teraz mają mniej pieniędzy - tłumaczy Beata Piwowarska, szefowa gorzowskiego koła Polskiego



Mecenas Anna Wichlińska za darmo prowadzi sprawy rodzin

Córka może nawet zrobić sobie krzywdę, jedząc coś, co nie jest do jedzenia

ojciec chorej 40-latkę

Nie byłam zbyt optymistyczna, a teraz mamy kolejne wyroki na korzyść opiekunów

mec. Anna Wichlińska

FOT. JAROSŁAW MIEKOWSKI

Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Niepełnosprawnością Inteligencjonalną.

Sześcioro rodziców, którzy są w identycznej sytuacji, zwróciło się do Gorzowskiego Centrum Pomocy Rodzinie (ono wypłaca u nas świadczenia) o wyrównanie różnicy między emeryturą a świadczeniem pielęgnacyjnym.

Centrum odmówiło. Jego decyzję podtrzymało Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Gorzowie. Sprawa trafiła ostatecznie do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gorzowie, a ten uchylił obie decyzje centrum pomocy.

Wyrok w sprawie dwóch rodzin jest już prawomocny. Cztery kolejne złożyły dokumenty. Sprawa jest w toku. Co to oznacza w praktyce? - Sąd wskazał, że ośrodek pomocy

powinien wypłacać zasiłek pielęgnacyjny pomniejszony o wysokość emerytury, jaką ten rodzic ma - tłumaczy mecenas Anna Wichlińska, która od początku prowadziła sprawę.

Już w ubiegłym roku zajęła się mieszkanką gminy Słońsk, której również ośrodek pomocy odmówił wypłacania zasiłku pielęgnacyjnego, gdy przeszła na emeryturę (pisaliśmy o tym w GL).

Wojewódzki Sąd Administracyjny przyznał rację kobiecie, argumentując że sytuacja, gdy pozbawia się prawa do świadczenia pielęgnacyjnego osobę, która ma prawo do emerytury, narusza zasadę równości.

W sprawie kobiety z gminy Słońsk Samorządowe Kolegium Odwoławcze wniosło do Naczelnego Sądu Admini-

stracyjnego skargę kasacyjną. W gorzowskich sprawach pewnie będzie podobnie.

Gdy w czerwcu ubiegłego roku Naczelny Sąd Administracyjny zajmował się podobną sprawą, stanął po stronie matki, której nie chiano przyznać świadczenia pielęgnacyjnego, bo miała rentę.

Mecenas Wichlińska podkreśla, że w ślad za gorzowskim sądem idą już kolejne w kraju. W Krakowie sąd stanął po stronie kobiety, która zajmuje się niepełnosprawnym mężem. Podobny w Częstochowie.

- Kiedy zajęłam się przypadkiem ze Słońska, nie byłam zbyt optymistyczna. A teraz mamy kolejne wyroki na korzyść opiekunów - cieszy się Wichlińska. Sprawy prowadzi za darmo.

© P